

Pełn. powoda wnosi o okazanie umów powoda załączonych do pozwu.

Przewodnicząca okazała umowę k. 44.

cd. zeznań Jana Wypycha:

Ja bym musiał zobaczyć swoje umowy, bo nie wiem, czy coś nie zostało wykreślone. Inne były dane jeśli chodzi o wielkość mieszkania. Mieliśmy różne kwoty wpłat. Ja podpisałem być może taką samą umowę jak powód. Za budowę mieszkania poniosłem nie 600 zł kosztów tylko 100 tys. nowych złotych. W latach 1986 – 1990 wpłaciłem 600 nowych złotych, tak jak powód, a potem jeszcze poniosłem koszty 100 tys. nowych złotych na budowę mieszkania. Kwota 600 zł poszła na tzw. „zieloną trawkę”.

Na pytanie pełn. powoda, czy pana zdaniem wpłacenie przez pana kwoty 600 zł dawało panu do zielonej trawki.

cd. zeznań Jana Wypycha:

Tak wyszło, taka była rzeczywistość. „Zielona trawa” to jest możliwość budowy na uzbrojonym terenie na własny koszt i przewłaszczenia zbudowanego mieszkania lub domu w takim stanie jak przepisy pozwalały. Początkowo był to stan surowy, a potem mieszkanie wykończone. Ja nie zajmowałem się prowadzeniem księgowości Spółki, tym zajmowała się firma z Gdańska. Sądzę, że wcześniej Spółka nie prowadziła żadnej księgowości, ani żadnej działalności.

Pełn. powoda wnosi o okazanie karty 150 i 161 akt.

Przewodnicząca okazała karty 150 i 161 akt.